

## Streszczenia w języku polskim

### Krzysztof Malinowski

Słowa kluczowe: niemiecka polityka zagraniczna, stosunki Niemcy–USA, orientacja transatlantycka, *NATO*, niemieckie partie polityczne

Przynależność do transatlantyckiej wspólnoty bezpieczeństwa jest aksjomatem polityki zagranicznej Niemiec. Zachowanie przez Niemcy stabilnej pozycji w Sojuszu Północnoatlantyckim było możliwe dzięki orientacji transatlantyckiej głównych niemieckich partii politycznych. W ostatniej dekadzie zaznaczała się jej erozja, pogłębiona przez prezydenturę Donalda Trumpa. Zwycięstwo Joe Bidena w wyborach prezydenckich w 2020 r. stworzyło szansę na ożywienie stosunków transatlantyckich i niemiecko-amerykańskich.

Celem artykułu jest zdiagnozowanie stanu orientacji transatlantyckiej w Niemczech w obliczu oczekiwań ze strony USA oraz wyborów do *Bundestagu* (09'2021), które mogą przynieść zmianę koalicji rządzącej. Przyjęto założenie, iż od kondycji orientacji transatlantyckiej zależy jakość zaangażowania Niemiec w nową fazę współdziałania z USA. Analizie poddano oficjalne stanowiska partyjne i wypowiedzi polityków odnoszące się do perspektyw współpracy sojuszniczej w takich kwestiach, jak przyszłość Sojuszu Północnoatlantyckiego, sprawa tzw. podziału obciążeń sojuszniczych, stosunek do Rosji i Chin.

Sformułowano tezę, iż choć w niemieckich partiach politycznych *CDU/CSU*, *FDP*, *SPD* i Zieloni (za wyjątkiem *Die Linke* i *AfD*) występuje ogólna aprobatą dla *NATO*, to jednak niewielka zgodność stanowisk poglądów pomiędzy poszczególnymi partiami odnośnie do wzmacniania bezpieczeństwa sojuszniczego i strategii wobec Rosji wskazuje na skromny potencjał orientacji transatlantyckiej i może świadczyć o zarysowującej się jej dekompozycji.

### Joanna Dobosz- Dobrowolska

Słowa kluczowe: Niemcy, Rada Bezpieczeństwa, ONZ, pokój i bezpieczeństwo, zapobieganie konfliktom, klimat, prawo humanitarne, rozbrojenie

W artykule omówiono politykę zjednoczonych Niemiec w Radzie Bezpieczeństwa ONZ w latach 1995-1996, 2003-2004, 2011-2012 i 2019-2020, koncentrując się w szczególności na ostatnim dwuletnim okresie. Celem niniejszego opracowania jest określenie głównych obszarów niemieckiego zaangażowania i nakreślenie procesu kształtowania się wizji globalnej roli Niemiec.

Kolejno następujące po sobie kadencje Niemiec w SK ONZ charakteryzują się rosnącym zaangażowaniem tego kraju, co doprowadziło do przejęcia przez Niemcy w latach 2019-2020 globalnego przewodnictwa (lub współprzewodnictwa) w obszarach, za które Niemcy czują się szczególnie odpowiedzialna, czyli: zapobieganie konfliktom, przeciwdziałanie zmianom klimatycznym i ich skutkom dla bezpieczeństwa, wzmocnienie ochrony kobiet, wspieranie przestrzegania prawa humanitarnego i rozbrojenie. Jednocześnie można postawić drugą tezę, że w latach 2019-2020 działalność Niemiec kształtowała te dziedziny. Ostatnia niemiecka kadencja w SC ONZ pokazała również rosnącą skuteczność Niemiec w integracji dużych grup krajów wokół niemieckich potrzeb i priorytetów.

Powyższe tezy zostały zweryfikowane przez wnioskowanie indukcyjne łączące rozproszone dane źródłowe. Problem badawczy wyjaśniono stosując dwa podejścia: (1) indywidualistyczne, interpretujące aspiracje Niemiec do kształtowania globalnej polityki zgodnie z założeniami określonymi przez wewnętrzne dokumenty tego kraju, głównie porozumienia koalicyjne partii rządzących oraz (2) strukturalne, wiążące się z postrzeganiem sposobu i zakresu zaangażowania państw w globalne procesy pokoju i bezpieczeństwa, jako nieuniknionego procesu prowadzącego do uwspólnienia wyznawanych wartości i wzajemnego dostosowania się państw.

### **Michał Turski**

Słowa kluczowe: Deutsche Volksliste, rejon łódzki, Volksgemeinschaft, Volksdeutsche, II wojna światowa

Celem artykułu jest analiza Niemieckiej Listy Narodową (Deutsche Volksliste, skrót. DVL, Volkslista, pot. Folkslista) w regionie łódzkim w czasie drugiej wojny światowej. Volkslista była częścią planów nazistów regermanizacji Niemców łódzkich i odseparowania ich od wpływów kultury i społeczeństwa polskiego. Problemem badawczym jest kwestia kategoryzacji volksdeutschów przez urzędy ds. volkslisty oraz motywacja Niemców stojąca za odrzucaniem volkslisty albo wnioskowaniem o przydział do wyższej grupy.

Hipoteza odnosząca się do kwestii przyporządkowania Niemców do grup volkslisty zakłada, że kryteria stosowane przez urzędy ds. volkslisty były niewystarczające, i używane najczęściej kryteria języka i religii jak i samoidentyfikacji nie pozwalały na poprawną kategoryzację Niemców łódzkich. Według autora istniało bardzo wiele powodów dla których

petenci decydowali się na wpis na volkslistę (lub ulegali przymusowi i akceptowali go) albo starali się o kategoryzację w wyższej grupie, najczęściej ważne były jednak przyczyny ekonomiczne – chęć zachowania majątku lub stanowiska, obrona pozycji społecznej.

Artykuł opiera się o różne źródła archiwalne: dokumenty administracji niemieckiej z łódzkich, poznańskich i warszawskich archiwów jak i ego-dokumenty - skargi na zbyt niską grupę volkslisty (przypadek Oskara Ambrożego Klikara).

### **Łukasz Jędrzejski**

Słowa kluczowe: Ziemie Zachodnie i Północne, Polska Kronika Filmowa, Władysław Gomułka, film, propaganda

Celem artykułu jest przedstawienie obrazów komunikowania politycznego kreowanych przez zespół redakcyjny w ważnym ówczesnie kanale przekazu treści politycznych, jakim była Polska Kronika Filmowa.

W rozważaniach badawczych przyjęto hipotezę, że w powojennej Polsce PKF stała się ważnym składnikiem ogółu czynności propagandowych prowadzonych przez państwo. Obok prasy i radia była istotnym narzędziem oddziaływania politycznego w relacji władza państwowa - społeczeństwo.

W artykule zastosowano technikę egzegezy, analizy mediów. Spożytkowano również metodę analizy systemowej. Badanie wykazało, że obrazy komunikowania politycznego PKF w odniesieniu do kreacji wizerunku medialnego Ziemi Zachodnich i Północnych w Polsce zawierały cały zestaw znaczeń, wartości, zasad, odgrywających istotną rolę w przekazie medialnym i politycznym. Stanowiły one składnik procesu komunikowania politycznego, którego finalnym efektem było legitymizowanie działań powojennych władz państwowych. Przyłączenie do „Macierzy” nowych terenów miało symbolizować spójność narodu i państwa. Gloria historycznych wydarzeń związanych z Ziemiami Zachodnimi i Północnymi, przywoływanych w przekazach komunikacyjnych PKF oraz konstruowanie nowego porządku symboliczno-kulturowego miało posmak politycznej intencjonalności i trywialnej indoktrynacji. Konsekwentne odwoływanie się do mitu Polski Piastowskiej związane z zaludnieniem Ziemi Zachodnich i Północnych miało funkcję kompensacyjną po stracie Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej. Tematyka filmów zawartych w PKF odnoszących się do obrazu Ziemi Zachodnich i Północnych stanowiła pożądane przez władze państwowe elementy propagandy antywojennej, antyniemieckiej, patriotycznej, narodowej, ludowej. Treść PKF

sprzyjała polonizowaniu pamięci o zakończonej wojnie i jej skutkach oraz powiększaniu dorobku chlubnej tradycji narodu polskiego.

**Tomasz Jaworski, Małgorzata Łukianow, Marcin Maciejewski**

Słowa kluczowe: Czechosłowacja, Ziemie Zachodnie i Północne, powojenne migracje, okres powojenny, ziemia lubuska

Głównym założeniem artykułu jest charakterystyka reemigracji Polaków z terenów wschodniej Słowacji – będącej wówczas częścią Czechosłowacji, na Ziemie Zachodnie i Północne: podłoża, osobistych motywacji reemigrantów, przebiegu podróży oraz układania życia na nowo na terenie pogranicza polsko-niemieckiego. Nie jest możliwe jednak pełne naświetlenie tej problematyki bez uwzględnienia dodatkowych kontekstów, takich jak warunki zamieszkania przed wojną oraz w szczególności okres pomiędzy 1945 a 1948 r., tj. od zakończenia wojny do wyjazdu.

Autorzy wyróżniają kilka kluczowych czynników, które uznać można za wyznaczniki integracji reemigrantów z obszarów wschodniej Słowacji. Decydującą kwestią był czas przybycia oraz to, że większość gospodarstw nadających się do zamieszkania została zajęta przez osadników, którzy przyjechali wcześniej. Co wydaje się szczególnie interesujące, kwestia ta nie wpłynęła na decyzję o kierunku transportu reemigrantów. Pomimo posiadania przez Państwowy Urząd Repatriacyjny wiedzy o niedostatecznej ilości gospodarstw oraz ziemi w powiecie żarskim, reemigrantów skierowano na Zachód. Co więcej, gmina Przewóz w 1948 r. zasiedlona była zaledwie w 40%, jednak świadczyć to może raczej o tym, że były to tereny bardziej nieatrakcyjne niż zapomniane.

Istotne dla powstania tej pracy materiały zostały zebrane w czasie kwerendy w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, najcenniejsze pochodzą z zespołów Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Łodzi wraz z raportami oddziałów wojewódzkich w Rzeszowie i Wrocławiu. Również dzięki zasobom zespołu Ministerstwa Spraw Zagranicznych udało się zdobyć informacje niezbędne dla nakreślenia szerszego przedwojennego kontekstu, głównie za sprawą notatek polskich placówek konsularnych w Koszycach i Użhorodzie. Materiał archiwalny został uzupełniony i skonfrontowany ze wspomnieniami reemigrantów, zgromadzonymi przez autorów tekstu metodą historii mówioną.

## **Maria Bula**

Słowa kluczowe: RFN, Bundestag, jeńcy wojenni, niewola, ZSRR

Losy niemieckich jeńców wojennych z II wojny światowej od dawna stanowią przedmiot dyskusji historycznej i politycznej w Republice Federalnej Niemiec. Po utworzeniu RFN w 1949 r. członkowie pierwszej kadencji Bundestagu dyskutowali o tej niezwykle aktualnej kwestii jaką było sprowadzenie niemieckich jeńców wojennych z ZSRR do Niemiec Zachodnich dziesięć lat po rozpoczęciu II wojny światowej.

Celem artykułu jest ustalenie, w jaki sposób wyżej wspomniani politycy podejmowali problem jeńców wojennych, na podstawie analizy protokołów plenarnych Bundestagu (*Plenarprotokolle*) i dokumentów drukowanych (*Drucksachen*) sporządzonych podczas pierwszych dwóch kadencji niemieckiego parlamentu: 1949–1953 i 1953–1957.

W badaniu wykorzystano metody historyczne, w tym metodę indukcyjno-opisową oraz metodę analizy treści dokumentów zgodnie z kwestionariuszem Ole Holstiego w celu określenia, którzy politycy w Bundestagu najczęściej zabierali głos, jak wypowiadali się o kwestii pomocy jeńcom wojennym, w jakim kontekście i jaki skutek odniosły ich wypowiedzi.

Analiza źródeł wykazała, że niemieccy politycy chętnie proponowali nowe ustawy lub poprawki do istniejących ustaw, aby zidentyfikować i wspierać jeńców wojennych już znajdujących się w kraju lub nadal przetrzymywanych za granicą. Sprawa jeńców wojennych nabrała szczególnego rozgłosu na przełomie 1955 i 1956 roku, kiedy to miała miejsce największa fala powrotów, dzięki działaniom kanclerza Niemiec, który udał się w tym celu do Moskwy. Rozwiązanie tej kwestii w 1955 r. stało się podstawą politycznego sukcesu kanclerza K. Adenauera.

## **Krzysztof Siwek**

Słowa kluczowe: Zbigniew Brzeziński, Stany Zjednoczone, Polska, Odra i Nysa Łużycka, granice, Niemcy, Europa, idee polityczne

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie idei politycznych Zbigniewa Brzezińskiego związanych z jego stanowiskiem wobec polityki USA w sprawie polskiej granicy zachodniej w latach 60. XX w. Zadanie badawcze sprowadza się do wykazania, w jakim stopniu pogląd Brzezińskiego na rzecz formalnego uznania przez Stany Zjednoczone

granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej pozostawał w związku z jego zamiarem przełamania zimnowojennego podziału Europy oraz problemu granic narodowych. Warte wyjaśnienia jest tutaj stanowisko Brzezińskiego w sprawie granicy w odniesieniu do jego poglądów na stosunki polsko-niemieckie, polsko-sowieckie, a także na polski nacjonalizm i ideologię komunistyczną. W związku z tym problem Odry i Nysy Łużyckiej został podjęty na tle komentowanego przez Brzezińskiego problemu polityki USA wobec Republiki Federalnej Niemiec, Związku Sowieckiego i wobec Europy jako całości. Za podstawowe źródła w przygotowaniu pracy posłużyły komentarze polityczne, publikacje oraz materiały archiwalne Brzezińskiego dotyczące zachodniej granicy Polski w latach 60. Jednakże podjęte badania wykraczają poza historię dyplomacji dotyczącej kwestii polskiej granicy, ponieważ wiążą poglądy Brzezińskiego na temat Odry i Nysy Łużyckiej z jego internacjonalistyczną koncepcją europejskich stosunków polityczno-gospodarczych.

Praca niniejsza ukazuje, że stanowisko Brzezińskiego na rzecz formalnego uznania przez Stany Zjednoczone granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej w latach 60. XX w. kształtowało się w ramach amerykańskich projektów politycznych, geopolitycznych i gospodarczych wobec Niemiec, Związku Sowieckiego oraz Europy jako całości w warunkach zimnej wojny. Wprawdzie jego pogląd w sprawie polskiej granicy zachodniej wpłynął na pożądany wzrost politycznego zainteresowania USA Polską i Europą Środkowo-Wschodnią, to jednak Brzeziński opowiadał się w większym stopniu za formą europejskiej współzależności państw i swoistej "europeizacji Polski", niż za odbudową jej pełnej suwerenności w oparciu o antysowiecki nacjonalizm. Ta swoista uniwersalistyczna wizja Europy Środkowo-Wschodniej w powiązaniu z determinizmem socjoekonomicznym wydawała się mocno oddziaływać na stanowisko Brzezińskiego w sprawie polskiej granicy zachodniej oparte na założeniu, że zarówno zimnowojenny podział Europy, jak i narodowe granice ostatecznie utracą znaczenie polityczne w następstwie ich uznania przez Zachód.

### **Krzysztof Jankowiak**

Słowa kluczowe: relacje polsko-niemieckie, turystyka, kontrewolucja

Celem artykułu jest ukazanie na konkretnych przykładach ewolucji w stosunkach pomiędzy Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną w okresie narastania kryzysu gospodarczego w Polsce, a następnie eksplozji wolności związanej ze strajkami w sierpniu

1980 r. i narodzinami niezależnego od Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ruchu związkowego.

Oficjalnie propagandowo poprawne stosunki pomiędzy Polską a NRD w latach siedemdziesiątych, uległy znacznemu pogorszeniu wraz z narastaniem kryzysu gospodarczego i rodzeniem się niezależnych inicjatyw w polskim społeczeństwie. Złe traktowanie Polaków przez władze NRD miało miejsce jeszcze przed strajkami w sierpniu 1980 r. i powstaniem Solidarności. Pojawienie się niezależnego ruchu związkowego w Polsce spowodowało, że władze NRD postanowiły zamknąć granicę, uniemożliwiając przeniesienie tych tendencji na własny teren. Nie tylko uniemożliwiono wjazd do NRD, ale podjęto także działania, by pozbyć się polskich pracowników z niemieckich zakładów. Władze NRD naciskały też na Warszawę, by zrobiła porządek i rozprawiła się z kontrrewolucją.

Chłód w stosunkach Polska–NRD odbił się oczywiście na obywatelach, chcących podróżować przez teren niemiecki. Turyści z Polski podlegali najrozmaitszym szykanom, mającym na celu skutecznie zniechęcenie ci do odbywania takich podróży. Co ciekawe nową polityką władz NRD zaskoczona była władza w Warszawie, która poza tym prezentowała stanowisko odmienne od niemieckiego w ocenie sytuacji. Próby wymuszenia zmiany nie przynosiły jednak pozytywnych wyników. Problem ruchu granicznego zniknął po wprowadzeniu w Polsce stanu wojennego.

W pracy zastosowano przede wszystkim metodę historyczną, a także metodę indukcyjną. Tematyka stosunków Polska-NRD nie jest wprawdzie zbyt bogata, jednak najważniejsze procesy zostały już opisane. Artykuł nie powiela więc tych ocen, koncentrując się na wskazaniu i omówieniu konkretnych przypadków.